

W kwietniu 1970 roku Amerykanie wystrzelili kolejny statek kosmiczny w ramach programu Apollo. Dowódcą wyprawy był Jim Lovell, towarzyszyli mu Jack Swigert i Fred Haise. Plan przewidywał lądowanie na Księżycu. Ale w pięćdziesiątej piątej godzinie lotu statkiem wstrząsnął tajemniczy wybuch; chwilę potem załoga zauważyła spadek napięcia w sieci i ciśnienia tlenu. W kabinie zaczęło robić się coraz ciemniej, przyrządy odmawiały posłuszeństwa, astronautom groziło, że wkrótce nie będą mieli czym oddychać... Trwającą sześć dni walkę personelu Centrum Kontroli Lotów NASA w Huston o życie załogi Apolla 13 obserwował z zapartym tchem cały świat.

Autorzy książki, opierając się na materiałach archiwalnych i wspomnieniach uczestników tych wydarzeń, z pieczołowitością odtwarzają historię lotu. Lecz Apollo 13 jest przede wszystkim skonstruowaną niczym kryminał, wciągającą, trzymającą w napięciu opowieścią o emocjonującej przygodzie, odwadze i błyskotliwej improwizacji. Toteż chyba nic dziwnego, że pozycja ta ukazuje się w Serii Podróżniczej "Obieżyświat".